

Arkadiusz Machniak*

**KRZYSZTOF MROCZKOWSKI: *WOJNA I „POKÓJ
DLA GALILEI”. MILITARNE I POLITYCZNE
KONFRONTACJE ORGANIZACJI WYZWOLENIA
PALESTYNY I PAŃSTWA IZRAEL NA TERYTORIUM
LIBANU W LATACH 1970–1985,*
WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO,
RZESZÓW 2018, 558 SS.**

Terroryzm jest nierozzerwalnie związany z cywilizacją XX wieku. Zamachy te zmieniały oblicze współczesnego świata i wywoływały skrajne opinie społeczne. Terroryzm to synonim zbrodni, która dotyka zarówno ludzi związanych z aparatem władzy, jak też niemających z polityką nic wspólnego. Mianem terrorysty określa się takich ludzi, którzy w swoich (według nich jedynie słusznych) celach i motywach uciekają się do zbrodni, nie bacząc na liczbę ofiar czy też skalę zniszczeń, jakie powodują swoimi czynami (Jałoszyński 2008: 31).

Poważną kategorią zagrożenia bezpieczeństwa współczesnych państw oraz czynnikiem zakłócającym funkcjonowanie systemu międzynarodowego jest terroryzm jako zagrożenie asymetryczne. Zagrożenia asymetryczne są generowane w ramach konfliktu pomiędzy stronami, z których jedna na skutek dysproporcji potencjałów militarnych i innego rodzaju zasobów oraz odmienności kulturowych między przeciwnikami decyduje się na wybór asymetrycznych strategii i metody prowadzenia konfliktu. Strategie asymetryczne pojmuje się zaś zazwyczaj jako polegające na wykorzystaniu w działaniach pomiędzy stronami metod, środków i taktyk niekonwencjonalnych z punktu widzenia przeciwnika, przy czym pojęcie „asymetryczność” odnosi się do aktywności słabszej strony konfliktu (Liedel 2010: 17).

Terroryzm jest zjawiskiem zmiennym, wielopłaszczyznowym i dynamicznym, występującym w różnych postaciach. Zmienia się pod

* Instytut Nauk o Polityce Uniwersytetu Rzeszowskiego, al. mjr. W. Kopisto 2a, 35-959 Rzeszów, adres e-mail: amur5@o2.pl, ORCID ID: 0000-0002-8092-9973

wpływem rozwoju cywilizacyjnego, a zwłaszcza postępu naukowo-technicznego. Powoduje to nieuchronne zmiany jakościowe. Wzrost znaczenia terroryzmu, jako czynnika wpływającego na rozwój stosunków międzynarodowych, spowodował również zmiany w koncepcjach jego zwalczania (Aleksandrowicz 2015: 176).

Należy też podkreślić, że dopóki dżihadyści będą pojmowali dżihad jako instrument służący muzułmanom do narzucenia całemu światu panowania szariat, dopóty drugorzędne znaczenie będzie miał podział na mały i wielki dżihad oraz wszelkie próby wykazania tego, która interpretacja jest poprawna. Równie mało przekonująco będą brzmieć głosy tych wszystkich, którzy starają się bagatelizować problem, twierdząc, iż radykalni muzułmanie to tylko niewielki odsetek wyznawców tej religii. Niestety, milczące przyzwolenie większości nie pozwala na stoicyzm, trzeba bowiem zaznaczyć, że świadomie walczące mniejszości, dla których życie jest największą wartością, często pociągały za sobą niezdecydowanych (Sadowski 2013: 176).

Współczesność jest określana mianem epoki postindustrialnej, ery globalizacji, postkapitalizmu, epoki ponowoczesnej albo też postmodernizmu (postmoderny). Niewątpliwie wielość i złożoność zachodzących współcześnie procesów przemian cywilizacyjnych, kulturowych i społecznych powoduje trudności w określaniu globalnej tożsamości. Widoczne jednak jest, że w używanych we współczesnej humanistyce określeniach pojawiają się odniesienia do trzech aspektów globalnych przemian. Po pierwsze, do postępów ludzkiej wiedzy, po drugie, do procesu globalnej unifikacji świata oraz, po trzecie, do pojawienia się nowej fazy rozwojowej po epoce nowoczesności (Borkowski 2006: 6).

Ideologie rzadko występują w formie czystej, tymczasem badacze porównują je do prokrustowego łoża różnych idealnych modeli, czasem wprost karykaturalnie przejawiając charakterystyczne cechy. Nagminna jest też skłonność do statycznego ujmowania zjawiska, podczas gdy ideologie są żywe, zmienne, ewoluujące. Mając przed oczyma jedną formę rozwojową zjawiska, nie potrafimy zrozumieć ani nawet rozpoznać jego odmiennych, wcześniejszych czy późniejszych wcieleń. Tymczasem zmiana, ewolucja idei to wszak reguła, a nie wyjątek. Dlatego niezbędne jest dynamiczne ujmowanie ideologii jako – mówiąc obrazowo – „filmu”, a nie „fotografii” (Tomasiewicz 2012: 16).

Zamachy w 2001 r. w Nowym Jorku i współczesne zagrożenia terrorystyczne stanowią płaszczyznę działań nie tylko „praktycznych”, realizowanych w wymiarze politycznym i militarnym, ale są także domeną prac naukowych analizujących przedmiotowe zjawisko. W dużej mierze dotyczą bieżących wydarzeń po 2001 r. Nie wolno jednak zapominać o aktach terrorystycznych w XX w.

W 2018 r. nakładem wydawnictwa Uniwersytetu Rzeszowskiego ukazała się monografia autorstwa pracownika Instytutu Historii UR, dra Krzysztofa Mroczkowskiego poświęcona analizie militarnych i politycznych konfrontacji pomiędzy Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP) a Izraelem w latach 1970–1985.

Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu fotografii oraz map pochodzących m.in. ze zbiorów własnych Autora. Materiały wykorzystane przez niego w monografii w formie źródeł niepublikowanych (np. prywatne archiwum Jacka Goldina), źródeł publikowanych, prasy, wspomnień, wywiadów, dzienników publikowanych, opracowań, leksykonów, encyklopedii, artykułów, dokumentów elektronicznych wskazują na imponującą kwerendę i dbałość, aby przedmiotowy zakres pracy nie budził wątpliwości.

We wstępie do publikacji K. Mroczkowski wskazuje na konflikt jako formę wykładni polityki na Bliskim Wschodzie oraz analizuje stan badań i założenia metodologiczne.

Zagadnienia, jakim poświęcił uwagę Mroczkowski, koncentrują się nie tylko na całości trwającego od dziesięcioleci na obszarze Ziemi Świętej konfliktu izraelsko-palestyńskiego czy kolejnych jego sekwencji, ale wskazują na określoną płaszczyznę dziejów i rolę państw ościennych w prezentowanym konflikcie. Nie było to zadanie łatwe, zważywszy na wzajemne relacje muzułmańsko-chrześcijańsko-żydowskie w Libanie w aspekcie skomplikowanych czynników społecznych, kulturowych i historycznych. Już na wstępie Mroczkowski zadaje szereg merytorycznych pytań, na które na łamach recenzowanej książki jasno i klarownie w jej dalszych częściach udziela odpowiedzi. Zastrzeżenia można mieć do detali, ale o tym na końcu tekstu. Omówiony został stan badań nad konfliktem izraelsko-arabskim czy też izraelsko-palestyńskim. Autor słusznie udowadnia rosnące od początku lat dziewięćdziesiątych XX w. zainteresowanie tym regionem świata, wynikające z przesłanek politycznych. Przyjęte przez Autora hipotezy badawcze zostały sformułowane w sposób prawidłowy.

W pierwszym rozdziale Mroczkowski wskazał w układzie chronologicznym rolę Libanu w pierwszym etapie konfliktu izraelsko-palestyńskiego w latach 1948–1970. Zasadnie ukazał specyfikę tego miejsca w kontekście lokalizacji na jego obszarze niezliczonych rzesz uchodźców palestyńskich, co w konsekwencji skutkowało wzrostem zagrożeń związanych z tym procesem migracyjnym. Biorąc pod uwagę metodykę działania OWP, sporo uwagi w tym zakresie Autor poświęcił analizie obecności i funkcjonowania OWP na terenie Jordanii oraz uwarunkowań zmiany dyslokacji jej kierownictwa i bojowników po tzw. Czarnym Wrześniu w 1970 r. W tej części pracy uważny Czytelnik może

zaobserwować niepokojący wzrost znaczenia w regionie Bliskiego Wschodu OWP i rosnące poparcie dla działalności tej organizacji ze strony lokalnych graczy politycznych. Autor konsekwentnie ukazał ponadto dynamiczny wzrost struktur OWP w Libanie po 1970 r., co spowodowało, że przedmiotowa organizacja zaczęła odgrywać kluczową rolę w późniejszym okresie w walce z Izraelem.

Wydarzenia z lat 1967–1976 w kontekście dwóch wojen izraelsko-arabskich i porażki strony arabskiej przedstawił Mroczkowski w drugim rozdziale recenzowanej pracy. Trudno nie przyznać mu racji w świetle przeprowadzonych badań, iż wymagało to ukazania tego zjawiska w szerszym kontekście międzynarodowym, tym bardziej że faktycznie opisany kryzys spowodował wzrost znaczenia OWP w regionie, co stało się istotnym elementem polityki zagranicznej czołowych graczy w tej części ówczesnego świata, czyli Egiptu, Syrii i Jordanii. Widzimy jednocześnie ważny obraz wojny domowej w Libanie, w trakcie której to właśnie Palestyńczycy odegrali główną destabilizującą rolę.

Przesłanki wypracowania nowej strategii bezpieczeństwa Izraela po zakończeniu wojny Yom Kippur w 1973 r. oraz ustalenia związane ze strefą dominacji na półwyspie Synaj i Wzgórzach Golan, jak również stałego zagrożenia ze strony OWP, Autor analizuje na łamach trzeciego rozdziału książki. Logicznie wskazał, że zmiana kierunku polityki zarówno Izraela, jak i OWP wymusiła w konsekwencji redefinicję strategii obu skonfliktowanych stron. Jego zdaniem kluczowym elementem była przegrana prawej strony sceny politycznej w Izraelu na czele z Menachemem Beginem, co przełożyło się na dalszą współpracę tego państwa z Egiptem. Warto wskazać na interesujący wątek związany z tzw. operacją „Litani”. Starania Beginia w konsekwencji doprowadziły do umiędzynarodowienia problemu bezpieczeństwa Izraela na kierunku wschodnim i południowym oraz podpisania pokoju z Egiptem.

Czwarty rozdział pracy traktuje o kluczowym aspekcie bezpieczeństwa Izraela, to jest kierunku północnym. Autor konsekwentnie wykazał, że Liban w okresie 1979–1982 był miejscem konfrontacji w polityce Izrael – Syria. W rozdziale czwartym znajdujemy szczegółowy opis akcji terrorystycznych, którym w świetle współczesnych zagrożeń asymetrycznych warto przyglądnąć się bliżej. Autor omawia koncepcję libańskiej „strefy bezpieczeństwa” w walce z OWP i wskazuje na wpływy Syrii. Jednocześnie ukazał pewne subtelne wątki współpracy libańskiej i izraelskiej prawicy zainteresowanej neutralizacją działalności OWP w Libanie. Wspólne działania mogły doprowadzić do rozbitcia OWP, zmiany układu sił w Libanie na korzyść prawicowych chrześcijan i doprowadzić do podpisania pokoju z Izraelem.

Ostatni rozdział – piąty – poświęcony został kwestiom izraelskiej obecności wojskowej w Libanie w latach 1982–1985. Autor od strony działań wojskowych, ale i politycznych analizuje przygotowania i przebieg akcji „Pokój dla Galilei”, która miała doprowadzić do likwidacji wrogich w stosunku do Izraela i prawicowych chrześcijan palestyńskich struktur terrorystycznych. Przedstawione zostały również powody kryzysu polityki izraelskiej skierowanej wobec dyskusyjnej polityki libańskiej prawicy. Autor ukazał aspekty wyparcia struktur OWP z Libanu i przejęcia jej roli w wojnie zastępczej przez Hezbollah.

Zdaniem Mroczkowskiego zarówno militarne, jak i polityczne konfrontacje na linii OWP – Izrael miały swoją podstawę w postaci wielu czynników, takich jak desperacja ludzi po przegranej walce, konieczność przetrwania i zaspokojenia ludzkich potrzeb oraz zapewnienie uwarunkowań społeczno-ekonomicznych i polityczno-propagandowych. Otwarte pozostaje w dyskusji zagadnienie, czy panujące od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przekonanie o możliwym zakończeniu zarówno konfliktu arabsko-izraelskiego, jak i izraelsko-palestyńskiego w ramach procesu pokojowego będzie realne. Odnoszę wrażenie na podstawie lektury monografii Mroczkowskiego, że pozostawia on przedmiotową kwestię otwartą. W subtelny sposób Mroczkowski sugeruje, iż przekonanie o istniejącym procesie pokojowym pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami jest fikcją. Jednocześnie słusznie wskazuje w końcowej konstatacji, że idea walki narodowej realizowanej przez OWP nie była zjawiskiem unikatowym zdefiniowanym w kierunku działania zmierzającego do utworzenia własnego państwa poprzez jednolitą koncepcję polityczną. Był to raczej wynik dość chaotycznych działań odnoszących się bardziej do kwestii psychologii konfliktu niż do modelu tworzenia państwa w rozumieniu politologicznym XX i XXI w.

Zagadnienia związane z aktualnymi wydarzeniami politycznymi i militarnymi na Bliskim Wschodzie oraz pojawianie się kolejnych zagrożeń i wyzwań skutkują koniecznością uzupełniania wiedzy o ich przyczynach i przebiegu. Zdaniem Mroczkowskiego kluczem do tego będzie przemyślana adaptacja współczesnych metod badawczych wygenerowanych na płaszczyźnie nauk historycznych, wojskowych i politologicznych. Ma to sprowokować do dalszych badań i dyskusji dotyczących bezpieczeństwa.

Na koniec potwierdzam poszczególne uwagi i dygresje Autora – nie ustrzegł się on pewnej delikatnie widocznej stronniczości (pozostawiam powyższe opinii Czytelnika). Temat, pomimo profesjonalnego przygotowania, umożliwia dalsze prace i nie wyczerpuje luki w zakresie badań stosunków pomiędzy Izraelem a Libanem i innymi graczami w rejonie

bliskowschodnim. „Przeciętny” Czytelnik może mieć problemy z analizą wielu skomplikowanych wątków zawartych w pracy, gdyż jest to pozycja przeznaczona dla wąskiego grona specjalistów w zakresie historii, politologii i nauk wojskowych. Moje uwagi nie zmniejszają walorów naukowych monografii Mroczkowskiego, pomimo że mam jedynie zastrzeżenia do „suchego” i trudnego języka tekstu.

Bibliografia

- Aleksandrowicz R.T. 2015, *Terroryzm międzynarodowy*, Warszawa.
- Borkowski R. 2006, *Terroryzm ponowoczesny. Studium z antropologii polityki*, Toruń.
- Jałoszyński K. 2009, *Współczesny terroryzm*, Warszawa.
- Liedel K. 2010, *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego w polskiej polityce bezpieczeństwa*, Warszawa.
- Tomasiewicz J. 2012, *Naprawa czy zniszczenie demokracji? Tendencje autorytarne i profaszystowskie w polskiej myśli politycznej 1921–1935*, Katowice